



Podczas procedowania tarczy antykryzysowej głośno było o zawieszeniu wszystkich terminów. Jak wyszło w praktyce? Niestety już nie tak kolorowo, o czym niżej.

O jakich terminach mówi ustawa "Tarcza antykryzysowa"?

Tarcza antykryzysowa rozdziela terminy na procesowe i materialne. Czym się różnią?

Terminy procesowe.

Terminy procesowe to okresy do dokonania jakiejś czynności przez organem lub sądem np. termin na złożenie apelacji, zażalenia, skargi termin na wykonanie zobowiązania sądu (np. złożenia odpowiedzi, dołączenie załączników).

W przypadku tych terminów sprawa wydaje się prosta. Ustawodawca wskazał bowiem, że terminy:

1. postępowaniach sądowych, w tym sądowoadministracyjnych,
2. postępowaniach egzekucyjnych,
3. postępowaniach karnych,
4. postępowaniach karnych skarbowych,
5. postępowaniach w sprawach o wykroczenia,
6. postępowaniach administracyjnych,

7. postępowaniach i kontrolach prowadzonych na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa,
8. kontrolach celno-skarbowych,
9. postępowaniach w sprawach, o których mowa w art. 15f ust. 9 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych
10. innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw

nie będą (nie rozpoczynają się, a rozpoczęte ulega zawieszeniu) podczas stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii z powodu COVID:

Tu zwracam uwagę, że ustawodawca wskazał, że terminy nie będą podczas stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii z powodu **COVID** - my zaś mamy taki stan, ale związany z **COVID-19**. Wydaje mi się jednak, że akurat tu niechlujstwo legislacyjne nie powinno mieć większego znaczenia.

Terminy procesowe będą w sprawach pilnych m.in aresztowych, dotyczących ENA (Europejskiego Nakazu Aresztowania), odebranie dziecka.

Terminy materialne

Terminy materialne to takie terminy, od których uzależnione jest posiadanie przez stronę określonych praw lub obowiązków albo wygaśnięcie tych praw. Jest to np. termin przedawnienia (po upływie, którego tracimy możliwość dochodzenia naszych praw przed sądem), zasiedzenia (skutkujące zmianą właściciela) czy termin na odrzucenie spadku lub uchylenie się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli.

Tu już tak pięknie nie ma. Zawieszony jest tylko bieg terminów administracyjnych. Czyli jeśli zbliża ci się termin przedawnienia zobowiązania podatkowego, to termin ulega zawieszeniu. Ale jeśli Tobie zbliża się termin 6 miesięcy na odrzucenie spadku albo wystąpienia z pozwem o zapłatę, to niestety pomimo stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii z powodu COVID-19 musisz działać już teraz.

Na szczęście poczta jeszcze działa, więc korespondencję do sądu można nadać mimo zamknięcia sądów.

Przykłady terminów, które będą dalej, mimo epidemii:

- 6-miesięczny termin na odrzucenie spadku,
- terminy na zgłoszenie roszczeń z rękojmi,
- terminy wytoczenia roszczeń o zaprzeczenie ojcostwa lub ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa,
- terminy przedawnienia (np. 3 lata w zakresie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej),
- terminy zasiedzenia (własności, służebności np. służebności przesyłu),
- 30-dniowy termin na złożenie wniosku o upadłość,

Termin upłynął - czy wszystko stracone? Czy po epidemii już nic się nie da zrobić?

Część spraw jest do uratowania - np. w przypadku zarzutu przedawnienia można argumentować, że epidemia jest siłą wyższą, co powoduje, że termin przedawnienia w jej trakcie biec nie może. W przypadku terminów na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa lub ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa z pomocą przyjdź nam może prokurator, którego te terminy nie obowiązują. W przypadku zasiedzenia można argumentować, że jeśli termin upłynął w czasie epidemii koronawirusa, to skorzystanie z klauzuli z art. 5 k.c. Uwzględnienie wniosku o nabycie własności przez zasiedzenie, jeśli termin zasiedzenia upłynął w czasie epidemii, może być uznane za niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Jak jednak do takiej argumentacji podejść sądy? Czy we wszystkich sprawach uda się coś znaleźć. Nie wiadomo. Wiadomo natomiast to, że część spraw niepotrzebnie się skomplikowała.

Liczę na to, że jest to kolejne niechlujstwo ustawodawcy, które zostanie naprawione drogą nowelizacji. Jeśli nie, to bardzo skomplikuje to procesy sądowe już "po epidemii".

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej na już, wiele kancelarii, w tym i moja świadczą pomoc online, na odległość, o czym możesz przeczytać tutaj --> [Pomoc prawna online.](#)

adw. Marta Rozwadowska - Kucka

Ilustracja wprowadzenia [JESHOOOTS.COM](#) on [Unsplash](#)